

Sygn. akt III AUa 942/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak

Sędziowie: SSA Beata Michalska

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2015 r. w Ł.

sprawy **W. D.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 maja 2014 r. sygn. akt VIII U 5800/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 942/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 lipca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. odmówił W. D. prawa do emerytury z uwagi na brak wymaganego stażu 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r.

W odwołaniu z dnia 5 września 2013 r. W. D. wniósł o zmianę decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury w obniżonym wieku, gdyż przepracował w warunkach szczególnych ponad 15 lat, z uwzględnieniem okresu zatrudnienia w (...) w O. w latach 1989-1998. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 28 maja 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał W. D. prawo do emerytury od dnia (...)r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca, urodzony (...), nie jest członkiem OFE, legitymuje się ogólnym stażem pracy w wymiarze 26 lat 10 miesięcy i 10 dni. W dniu 11 lipca 2013 r. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o emeryturę. ZUS uwzględnił wnioskodawcy 10 lat 6 miesięcy i 6 dni stażu pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 r. Do okresu tego zaliczono zatrudnienie w (...) w Z. oraz w (...) w O. w latach 1983-1989.

W okresie od 2 lutego 1976 r. do 30 kwietnia 1983 r. W. D. była zatrudniona w Zakładach (...) w Z. jako inżynier włókiennik, z tym, że od 30 czerwca 1976 r. do 4 lipca 1977 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Natomiast w okresie od 11 maja 1983 r. do 8 czerwca 2000 r. ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładach (...) w O. kolejno na stanowiskach: od 11 maja 1983 r. do 30 listopada 1983 r. jako nastawiacz maszyn, od 1 grudnia 1983 r. do 28 lutego 1985 r. jako barwiarz, od 1 marca 1985 r. do 30 września 1986 r. jako drukarz, od 1 października 1986 r. do 31 maja 1989 r. jako kolorysta, od 1 czerwca 1989 r. do 31 sierpnia 1991 r. jako kierownik oddziału bielnika, od 1 września 1991 r. do 30 listopada 1998 r. jako kierownik oddziału drukarni, od 1 grudnia 1998 r. do 8 czerwca 2000 r. jako kierownik wydziału wykończalni. Zakłady (...) w O. zajmowały się produkcją tkanin. Praca odbywała się w systemie trzymianowym. Na każdej zmianie pracował mistrz, kierownik był tylko jeden na oddział.

Jako kierownik oddziału bielnika od 1 czerwca 1989 r. W. D. sprawował w tym oddziale dozór inżyniersko-techniczny. Nadzorował bielarzy i pracowników przygotowujących środki chemiczne używane w procesie bielenia tkanin. W oddziale bielnika nie był zatrudniony technolog. Odwołujący się kontrolował jakość produkcji: wychodzącej z maszyny bielnika tkaniny pod kątem odpowiedniej bieli, stanu jej jakości (np. czy nie ma ubytków w tkaninie), kontrolował prawidłowość procesu technologicznego na poszczególnych etapach procesu bielenia, sprawował dozór nad pracownikami przygotowującymi substancje chemiczne używane w procesie bielenia tkanin, w tym ługu sodowego, podchlorynu sodu i wody utlenionej we właściwych proporcjach. Dozór wnioskodawca sprawował nad 35-40 pracownikami. W oddziale bielnika na każdej zmianie zatrudniony był mistrz oraz brygadzysta. Mistrz zajmował się ewidencjonowaniem, rejestracją obecności pracowników, przekazywał polecenia wnioskodawcy jako kierownika. Brygadzysta pracował w procesie produkcji tkanin, dodatkowo wykonywał czynności pomocnicze dla mistrza. W każdym oddziale zatrudniona była osoba do prowadzenia dokumentacji.

Jako kierownik oddziału drukarni od dnia 1 września 1991 r. W. D. sprawował dozór inżyniersko-techniczny nad pracami drukarzy, farbiarzy, barwiarzy, pracowników przygotowujących farby z tzw. kuchni farb. Odwołujący się kontrolował jakość produkcji na etapie farbowania, barwienia tkanin, sprawował kontrolę nad odpowiednim stężeniem barw, nasyceniem kolorów, stężeniem farb w zależności od zastosowanego druku, ilości dodanych środków chemicznych pod kątem zamówienia na daną tkaninę, sprawdzał również stan maszyn używanych w procesie produkcji. W oddziale drukarni nie było brygadzystów. Wnioskodawca w oddziale drukarni sprawował dozór nad 35-40 pracownikami.

Sąd podkreślił, że W. D. w jako kierownik oddziału bielnika, drukarni i farbiarni sprawował kontrolę międzyoperacyjną i kontrolę jakości oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane były prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. Każdy pracownik troszczył się o jakość swojej produkcji, także mistrzowie, ale kontrola jakości produkcji sprawowana przez ubezpieczonego jako kierownika miała szerszy wymiar, gdyż obejmowała zarówno elementy kolejnych etapów produkcji i wykańczania wyrobów włókienniczych, jak i kontrolę jakości produkcji finalnej. Jako kierownik wydziału wykończalni od dnia 1 września 1998 r. W. D. sprawował dozór inżyniersko-techniczny na oddziale, na którym jako podstawowe wykonywane były prace przy wykańczaniu produktów włókienniczych.

Wnioskodawca wylegitymował się świadectwem pracy z dnia 2 czerwca 2000 r., w którym pracodawca zaświadczył, że W. D. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w szczególnych warunkach: w okresie od 11 maja 1983 r. do 30 listopada 1983 r. na stanowisku nastawiacz maszyn - wykaz A dział VII poz. 4 pkt 48, w okresie od 1 grudnia 1983 r. do 18 lutego 1985 r. na stanowisku barwiarz - wykaz A dział VII poz. 4 pkt 21, w okresie od 1 marca 1985 r. do 30 września 1986 r. na stanowisku drukarz - wykaz A dział VII poz. 4 pkt 17, w okresie od 1 października 1986 r. do 31 maja 1989 r. na stanowisku kolorysta - wykaz A dział VII poz. 4 pkt 45, w okresie od 1 czerwca 1989 r. do 18 kwietnia 2000 r. jako kierownik oddziału bielnika, drukarni, wykończalni - wykaz A dział XIV poz. 24 pkt 1 załącznika do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów, w tym akt osobowych wnioskodawcy oraz zeznań świadków, którzy pracowali z odwołującym się w (...) i którzy szczegółowo zeznali, jakie czynności wykonywał ubezpieczony bezpośrednio w ramach dozoru inżyniersko-technicznego i kontroli jakości produkcji, której dokonywał na poszczególnych etapach produkcji włókienniczej. Mistrzowie zeznali, że sprawowali bezpośredni

nadzór nad załogą, wnioskodawca sprawował zaś osobisty dozór inżynieryjno-techniczny nad całym oddziałem, na którym pracował jako kierownik.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione i skutkujące zmianą zaskarżonej decyzji. W. D. wykazał bowiem w postępowaniu sądowym, że na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a więc że spełnił sporną przesłankę uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W świetle § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. zakład pracy wydaje świadectwo o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze na podstawie posiadanej dokumentacji. Natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalanie tych okresów również na podstawie innych dowodów, w tym zeznań świadków. W rozpatrywanej sprawie wyniki postępowania dowodowego nie pozostawiają wątpliwości, że świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę odzwierciedla charakter pracy wnioskodawcy na poszczególnych stanowiskach pracy w (...) w O.. Od 1 czerwca 1989 r. W. D. stale i w pełny wymiarze czasu pracy sprawował kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, na których jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie A dziale VII poz. 4 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. - przy obróbce, produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. Sprawując dozór wnioskodawca stale był narażony na takie same szkodliwe dla zdrowia czynniki, na jakie byli narażeni podlegli mu pracownicy. Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy stwierdził, że zatrudnienie odwołującego się na stanowiskach: kierownika oddziału bielnika, kierownika oddziału drukarni i kierownika wydziału wykańczalni od dnia 1 czerwca 1989 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. należy uznać za pracę w szczególnych warunkach, która podlega doliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych do uwzględnionego przez organ rentowy w wymiarze 10 lat 6 miesięcy i 6 dni. Ponieważ okres ten przekracza 15 lat Sąd Okręgowy odstąpił od analizy możliwości zaliczenia wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej. Dochodząc do wniosku, że W. D. spełnił wszystkie przesłanki uzasadniające przyznanie mu prawa do emerytury w warunkach szczególnych Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w sentencji.

Wyrok ten zakwestionowany został w całości apelacją organu rentowego, w której ZUS wniósł o zmianę rozstrzygnięcia przez oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wyrokowi zarzucił obrazę art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez niewłaściwe zastosowanie i przyznanie prawa do emerytury pomimo nieudokumentowania wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach, jak i art. 233 § 1 k.p.c. wskutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i niewyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz oparcia rozstrzygnięcia na błędnych ustaleniach faktycznych.

Apelujący podniósł, że z zeznań świadków wynika, iż to mistrzowie sprawowali na oddziałach w (...) w O. bezpośredni nadzór nad załogą. Oni też zajmowali się bezpośrednią kontrolą procesu produkcyjnego. Wnioskodawca był pracownikiem wyższego szczebla zarządzającego i sprawował szerszy dozór inżynieryjno-techniczny nad wszystkimi oddziałami, na których odbywała się produkcja i wykańczanie wyrobów włókienniczych. Ponadto w tak dużym zakładzie znajdował się wyspecjalizowany oddział kontroli jakości. Nie jest kwestionowane, że ubezpieczony wykonywał czynności opisane w stanie faktycznym, ale nie był to nadzór bezpośredni sprawowany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy

W odpowiedzi na apelację W. D. wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej. Podkreślił, że ZUS wybiórczo ocenił zeznania świadków. Nadto w oddziałach bielnika, druku i wykańczalni w (...) nie było technologów jakości, toteż kontrola jakości należała do kierownika oddziału. Wszystkie sprawy administracyjno-biurowe były prowadzone przez specjalnie do tego zatrudnionych pracowników, a nie przez kierownika.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Odnosząc się do samego warunku odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych należy podkreślić, że zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) winien on wynosić co najmniej 15 lat, a sama praca musi być wymieniona w wykazie A, stanowiącym załącznik do przedmiotowego rozporządzenia, prócz tego ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22 poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., (...) UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75, z dnia 24 marca 2009 r., (...) PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego, z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma zatem możliwość zakwalifikowania tej pracy, jako wskazanej w konkretnej pozycji wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., (...) UK 393/10 LEX nr 950426) oraz uznania, że praca taka była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W. D. ukończył 60 lat w dniu (...) r., nie przystąpił do OFE, staż ogólny ubezpieczonego w dniu 1 stycznia 1999 r. wynosił 26 lat 10 miesięcy i 10 dni. Organ rentowy w postępowaniu administracyjnym uwzględnił wnioskodawcy staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 10 lat i 6 miesięcy i 6 dni. Doliczenie do tego okresu zatrudnienia w Zakładach (...) w O. od 1 czerwca 1989 r. do 31 grudnia 1998 r. daje łącznie ponad 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych.

Z uwagi na treść zarzutów apelacyjnych spór przed Sądem drugiej instancji sprowadził się do zakwestionowania ustaleń co do charakteru pracy W. D. w Zakładach (...) w O. w okresie od 1 czerwca 1989 r. do 31 grudnia 1998 r. Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony na stanowisku kierownika oddziału bielnika, kierownika oddziału druku i kierownika wydziału wykańczalni pracował stale i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych na stanowisku określonym w wykazie A dziale XIV poz. 24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. jako: kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Analogiczne stanowisko wskazane zostało również w wykazie A dziale XIV poz. 24 pkt 1 zarządzenia Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz.Urz. MG Nr 4, poz. 7). Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela.

Zważyć należy, że apelujący nie skonkretyzował na czym polegało przekroczenie przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów, ale przedstawił własną wersję ustaleń, wynikającą z odmiennej oceny osobowych źródeł dowodowych. W judykaturze nie ma rozbieżności co do tego, że dla skuteczności postawienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie, przy użyciu argumentów jurydycznych, że sąd pierwszej instancji naruszył zasady oceny materiału dowodowego uchylbiając podstawowym regułom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Za niewystarczające uznaje się zaprezentowanie odmiennego stanu faktycznego, wynikającego z własnego przekonania o wadze poszczególnych dowodów (por. wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622). W przypadku zaś osobowych źródeł dowodowych, przy ocenie których istotne znaczenie ma bezpośredni wydzźwięk zeznań złożonych przed składem orzekającym, sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w dokonane na podstawie tych dowodów ustalenia faktyczne. Zmiana ustaleń nastąpić może zupełnie wyjątkowo, w razie oczywistej błędności oceny materiału mającego jednoznaczną wymowę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003r., IV CK 183/02, LEX nr 164006). Taka sytuacja nie wystąpiła w rozpoznawanej sprawie, toteż nie ma podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych co do charakteru zatrudnienia wnioskodawcy w okresie od 1 czerwca 1989 r. do 31 grudnia 1998 r. Sąd Okręgowy kształtując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia nie dopuścił się naruszenia dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c.

Nie można w szczególności uznać, że ustaleniom Sądu przeczy fakt, iż na oddziałach bielnika, drukarni i wykańczania w okresie spornym zatrudnieni byli mistrzowie, jako pracownicy dozoru średniego szczebla. Istotą zakwalifikowania czynności dozoru do prac w warunkach szczególnych jest okoliczność, że osoba nadzorująca, mimo iż nie wykonuje bezpośrednio pracy fizycznej, to jednak przebywając w znacznej części swej dniówki na oddziale (wydziale), na którym warunki pracy ujemnie wpływają na organizm człowieka, jest w podobny sposób narażona na negatywne skutki świadczonej pracy. Jeżeli więc w danym zakładzie pracy struktura hierarchiczna jest rozbudowana, to zdarza się, że kadra zarządzająca nie sprawuje bezpośredniego dozoru nad procesami produkcyjnymi, posiadając szeroki zakres obowiązków o charakterze administracyjno-zarządzającym, podczas gdy czynności bezpośredniego dozoru produkcji leżą w gestii pracowników nadzoru niższego szczebla. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jednak, że w zakresie czynności W. D. obowiązki o charakterze administracyjno-zarządzającym nie miały charakteru przeważającego. Wnioskodawca nie zajmował się osobiście prowadzeniem dokumentacji, w każdym oddziale była do tego zatrudniona specjalna osoba. Sprawował nadzór zwierzchni przy stanowiskach produkcyjnych, gdyż do niego, a nie do mistrzów, należała kontrola jakości produktu, ponieważ na oddziałach nie było technologów. Świadkowie J. C. i G. M., będący w okresie spornym mistrzami w oddziale drukarni i farbiarni, zgodnie zeznali, że wnioskodawca sprawował kontrolę jakości produktu na oddziałach, sprawdzał środki chemiczne, sprawdzał tkaninę wychodzącą z bielnika, stężenie barw, kontrolował drukarzy i farbiarzy przy maszynach, podejmował decyzje w przypadku awarii itp., miał przy tym stałą styczność z chemikaliami używanymi do produkcji i wykańczania tkanin. Zatem, wbrew wywiadowi apelującego, Sąd Okręgowy dysponował miarodajnym materiałem dowodowym aby stwierdzić, że W. D. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku określonym w wykazie A dział XIV poz. 24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów 7 lutego 1983 r. Nie ma sporu co do tego, że podlegli wnioskodawcy pracownicy produkcyjni wykonywali pracę na stanowiskach zakwalifikowanych do warunków szczególnych: przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych (dział VII poz. 4). Podkreślenia przy tym wymaga, że osoba wykonująca dozór inżynieryjno-techniczny nie musi stale przebywać przy stanowiskach, na których wykonywana jest taka praca i nie ma koniecznej potrzeby ustalania, ile czasu osoba sprawująca dozór poświęca na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, jeśli są one z tym dozorem immanentnie związane (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., (...) UK 195/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 105). Ze wskazanych względów zarzut oparcia rozstrzygnięcia na błędnych ustaleniach faktycznych jest całkowicie chybiony.

Prawidłowe ustalenia dotyczące posiadania przez wnioskodawcę wymaganego stażu implikują właściwą subsumcję, co czyni bezpodstawnym zarzut naruszenia prawa materialnego. Skoro W. D. w dniu 1 stycznia 1999 r. posiadał staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat, spełnił również pozostałe przesłanki z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należało mu przyznać mu prawo do emerytury w obniżonym wieku. Stwierdzając powyższe Sąd drugiej instancji bezzasadną apelację organu rentowego oddalił, z mocy art. 385 k.p.c.